

Żeby zrozumieć miłość, trzeba stać się pyłkiem,
ulecieć całym sobą, wznieść się ponad myśli.
Iskierką być - przeszywać jej ciało bezwstydnie,
czuć zapach, który powie - jesteś dla mnie wszystkim.

Układać krok po kroku - jak cegła po cegle,
relacje, które słowa przeobrażą w czyny.
Przytulić, tak niewinnie, zawężając przestrzeń,
poczekać, aż wypłyną na wierzch endorfiny.

Plądrować dłońmi włosy, musnąć twarz koniuszkiem,
jak chochlik opleść ucho sprośnych słów namiastką.
Całować jędrne piersi, rzucić słodki uśmiech,
a potem, jak tłok w silnik, wejść głęboko, gładko.

Z wyczuciem, delikatnie, aż po szczyt spełnienia -
zamknie oczy szczęśliwa, namiętnością zlane.
Potem spacer pod niebem pełnym jasnych plejad -
tak zdobywa się serce - lecz dać musi sama.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Blanche, dodano 30.01.2019 05:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.